Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 30 LISTOPADA 1931. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 328

Nieudany „pucz“ monarchistów na Węgrzech.

Aresztowanie 300 spiskowców.—Wielkie zaniepokojenie wśród ludności.

Książe Otto Habsburski znajduje się podobno na terytorjum węgierskiem.

Budapeszt, 29 listopada.

(t) Dziś rano dokonano tu masowych ...sztowań. Ogółem osadzono w wię-...niu 295 osób. W związku z temi a-...sztowaniami, rozeszły się pogłoski o ...kryciu nowego puczu monarchistycz...go. Według dalszych pogłosek, ARCYKSIĄŻĘ OTTO HABSBURSKI, KTÓRY UPATRZONY JEST NA PRZY...ZŁEGO KRÓLA WĘGIER, MIAŁ PRZYBYĆ POTAJEMNIE I ZAMIESZ-...AĆ W PAŁACU JEDNEGO Z MAGNATÓW.

Wśród aresztowanych znajduje się po-...dobno szereg wybitnych polityków, fi-...nansistów oraz magnatów. Policja trzy...ma w tajemnicy wszelkie wiadomości o przygotowaniach do tego „puczu“, tak że trudno jest dociec kto był przywód-...cą i kto kierował całą akcją spiskową.

Aresztowania powyższe wywołały PANICZNY NASTRÓJ WŚRÓD LUDNOŚCI.

Rząd Karoly'ego ostatnio nie cieszył się ...poparciem sfer prawicowych i wy-...sowano przeciwko niemu najrozmaitsze zarzuty z powodu pogarszania się sytuacji gospodarczej.

Organizacja spiskowa, rozporządzała bojówką zorganizowaną na wzór bojówek hitlerowskich.

Sprawcy nieudanego „puczu“ staną przed sądem doraźnym, gdyż na Węgrzech od kilku tygodni istnieje stan wyjątkowy. Również na prowincji dokonano masowych aresztowań. Liczne oddziały policji i żandarmerji wysłane zostały do kilkunastu ośrodków ruchu prawicowego, gdzie dokonały licznych rewizyj w poszukiwaniu materjału dowodowego.

Dziennik „Magyar Orszag“ komentując akcję policyjną, daje wyraz nadziei, że rządowi uda się i w dalszym ciągu zapanować nad sytuacją i stłumić wszelkie próby zakłócenia spokoju.

„Pester Lloyd“ zbliżony do prezydjum rady ministrów, uznał za potrzebne sprostować ze swej strony, w sposób najbardziej kategoryczny, pogłoskę o przybyciu Ottona do Węgier. Według informacji urzędowych, aresztowano dotychczas 300 osobników, karanych już kilkakrotnie za podejrzaną działalność ,jaką rozwijali oni jeszcze w r. 1920, a więc w początkach ery konsolidacyjnej Węgier. Działalność tych osobników niema rzekomo nic wspólnego z polityką.

Prawdziwe tło pogłosek i charakteru aresztowań będzie zapewne już w najbliższych dniach wyświetlone. Równoczesność jednak odkrycia spisku hitlerowskiego w Hesji z próbami dokonania zamachu stanu ze strony radykalistów węgierskich, dopuszcza w każdym razie wniosek o istnieniu pewnych planów zamachowych przekraczających ramy akcji miejscowej czy to w Niemczech czy też na Węgrzech.

Ostra walka z „czarną giełdą” na Węgrzech.

Bankier skazany na dwa lata więzienia

Budapeszt, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Sąd skazał bankiera Winreba na dwa i ćwierć roku więzienia za wykroczenia przeciwko przepisom dewizowym.

Weinreb usiłował przewieść przez granicę 38.000 pönge. Pieniądze te zostały skonfiskowane. Wysoka ta kara wywołała w kołach bankowych wielkie wrażenie. Pozatem na dzisiejszem posiedzeniu giełdy prezes wezwał wszystkich członków, aby w żadnym wypadku nie dokonywali potajemnych tranzakcyj walutami zagranicznemi. Wszyscy, którzy będą przyłapani na tajemnym handlu dewizami, zostaną wywieszeni na czarnej tablicy i nie będą więcej dopuszczani do gmachu giełdy.

Tajemnicza śmierć admirała angielskiego.

Londyn,, 29 listopada.

(t) Na chodniku w pobliżu jednego z ...teli...ów znaleziono dzisiaj zwłoki admi-...ła w stanie spoczynku Richarda Ryde. Ryde ubrany był jedynie w piżamę ...ną. Policja zajęła się energicznie wy...świetleniem tajemnicy zgonu admirała ...lecz wszelkie jej wysiłki spełzły na ni-...czem. Stwierdzono jedynie, że admirał Ryde zamieszkiwał w tym hotelu od ...dłuższego czasu wraz ze swą żoną i cór...ką. Nie jest również wykluczone, że ad-...mirał Ryde popełnił samobójstwo, wy-...skakując z drugiego piętra hotelu.

Fala zatargów o płace w Niemczech.

Berlin, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Niemcy znajdują się w obliczu wiel...kich zatargów o płace we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu. Wczoraj po-...nownie otrzymało wymówienie 80.000 pracowników umysłowych. Z dniem 31 grudnia wygasa dotychczasowa umowa w berlińskim przemyśle metalowym. Obniżką płac zostanie dotkniętych 65 tysięcy pracowników. Może to spowodować szereg strejków.

Kto będzie prezydentem Litwy?

Kowno, 29 listopada.
(Agenc. Tel. „Express“).

Obok prezydenta Smetony wysuwa-...ne są również kandydatury na stanowi-...sko prezydenta republiki ministra rolni-...ctwa Aleksy i ze strony opozycji b. pre-...miera Galwanauskasa i prof. Birżiszki. Największej szans posiada kandydatura Smetony.

Rewizja w mieszkaniu Hitlera.

Policja szuka „czarnej listy“.

Monachjum, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Policja dokonała wczoraj rewizji w „brunatnym pałacu“, w którym rezyduje Hitler. Chodziło o wykrycie t. zw. „czarnej listy“ wszystkich polityków i mężów stanu, którzy mają być straceni na wypadek objęcia władzy przez hitlerowców. Policja przeszukała prywatne apartamenty Hitlera, i skonfiskowała szereg kompromitujących dokumentów.

Berlin, 20 listopada.
(Telegram własny)

(t) Jutro rozpoczyna się przesłuchiwanie wszystkich przywódców nieudanego przewrotu. Głównym oskarżonym jest asesor sądowy dr. Best, redaktor wszystkich rozporządzeń niedoszłego rządu hitlerowców. Śledztwo prowadzić będzie radca Jorns.

Londyn, 29 listopada.

Według wiadomości z dobrego źródła, w najbliższych dniach ma przyjechać do Londynu Hitler. Celem jego przyjazdu jest uspokojenie obaw konserwatystów angielskich na wypadek objecia władzy przez jego partje.

Od pewnego czasu Hitler cieszy się poparciem lorda Rothermerea, właściciela „Daily Mail“.

Niemcy nie chcą płacić

i domagają się jeszcze pożyczek od Francji.

Berlin, 29 listopada.

(t) Prasa dzisiejsza cytuje na naczelnych miejscach z wyrazem zadowolenia i triumfu artykuł angielskiego pisma „Saturday Review“, w którem autor widzi jako jedyne wyjście z katastrofalnej sytuacji gospodarczej świata, zupełne skreślenie reparacji niemieckich i udzielenie Niemcom długoterminowych kredytów, których dostarczyć winna Francja. Jako przedwstępną akcję do skreślenia reparacji i długów wojennych, proponuje autor przedłużenie moratorjum Hoovera na dalsze 5 lat. Z artykułu tego wyciąga „Berliner Zeitung“ wniosek, że skoro już i zagranica doszła do zrozumienia istotnej sytuacji, rząd niemiecki winien jaknajrychlej oświadczyć, że zmuszenie Niemiec do dalszego płacenia reparacji pociągnęłoby za sobą katastrofalne następstwa nietylko dla Niemiec, lecz i całego świata. Innemi słowy Niemcy zapowiadają jeszcze, między wierszami, że nie zamierzają płacić dalej reparacji i niewątpliwie zapowiedzi te wkrótce już w czyn wprowadzą.

Adwokat — defraudant

usiłował popełnić samobójstwo w chwili aresztowania go

Berlin, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Z Wiesbadenu donoszą, że 58-letni adwokat i rejent Fryderyk Karol Bohn zdefraudował 60.000 marek, powierzonych mu przez klijentów. W chwili, gdy policja wkroczyła do mieszkania, aby aresztować adwokata - defraudanta, usiłował on popełnić samobójstwo. Policja przeszkodziła jednak temu zamiarowi.

Kobiety dokonały zuchwałego napadu bandyckiego.

Budapeszt, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Donoszą z Szegedynu, że dwaj urzędnicy zostali napadnięci w chwili gdy udawali się z banku do biura z większemi sumami pieniędzy. Napastnikami były kobiety, które pod groźbą rewolwerów, zażądały wydania pieniędzy. Urzędnicy odmówili temu żądaniu, wobec czego bandytki oddały do nich kilka strzałów, raniąc ciężko obu urzędników.

Dwaj lotnicy hiszpańscy

zamordowani w bestjalski sposób w Afryce,

Paryż, 29 listopada.
(Telegram własny).

(t) Donoszą z Cassablanca, że samolot wojskowy, który leciał z Dakaru zmuszony był do przymusowego lądowania w strefie hiszpańskiej i został doszczętnie zniszczony przez tubylców. Pilot porucznik oraz obserwator początkowo bronili się za pomocą karabinu maszynowego, zmuszeni jednak byli się poddać i zostali w bestjalski sposób zamordowani.

Samochód pod kołami pociągu.

Dwie osoby zabite.

Brunświk, 29 listopada.

(t) W pobliżu dworca wschodniego przy przejeździe kolejowym dostał się pod pociąg osobowy, w którym znajdował się właściciel majątku ziemskiego Gisler wraz z żoną. Żona jego oraz szofer zostali zabici na miejscu a sam właściciel samochodu odniósł ciężkie rany.

Lot transatlantycki.

Londyn, 29 listopada.
Agencja Tel. Express.

Po raz pierwszy w historji przebył samolot południowy Atlantyk w kierunku z zachodu na wschód.

Lotu tego dokonał australijski lotnik Hinklee, który wystartował w nocy z 25 na 26 b. m. z Portnatel w Brazylji i wylądował dziś rano w St. Louis w Afryce.

Porozumienie angielsko francuskie w sprawach celnych?

Paryż, 29 listopada.
(Tel. własny „Expressu".)

Wprowadzenie angielskich ceł ochronnych narusza interesy przemysłu i handlu francuskiego. Rząd francuski nawiązał natychmiast rokowania z angielskim urzędem handlu celem zawarcia układu, któryby uzgodnił interesy obu państw. Z kół urzędowych donoszą, że rokowania te rozpoczną się niebawem. Minister finansów Flandin wyjechał wczoraj wieczorem do Londynu. Jakkolwiek wersja oficjalna o podróży Flandin'a stwierdza, że minister zamierza odwiedzić w Anglji kilku swoich przyjaciół, jest rzeczą prawdopodobną, że podczas jego wizyty zostaną powzięte ważne decyzje, co do stosunków handlowych francusko - angielskich. Prasa londyńska stwierdza wyraźnie, że przyjazd Flandin'a do Londynu pozostaje w związku z cłami protekcyjnemi. „Morning Post" wyraża przypuszczenie, że podczas pobytu Flandin'a będą nawiązane rokowania, które obejmą całokształt zagadnień finansowo - gospodarczych, nie wykluczając reparacyj. „Daily Herald" donosi, iż francuski minister handlu Rollin przybędzie niebawem do Londynu.

Bójka na kongresie pokoju.

Wybitny literat francuski pobity.

Paryż, 29 listopada.

W czasie obrad międzynarodowego kongresu pokoju w pałacu Trocadero, wydarzył się niebywały skandal. Z chwilą, gdy na trybunę wszedł poseł do Reichstagu eks-Alzatczyk, renegat, nazwiskiem Joss, wszczął się nieopisany tumult. Na sali rozległy się ryki syren samochodowych, piszczałek, grzechotki i okrzyki: Precz z regentem! Ukazanie się Painlevego w towarzystwie Herriota stało się hasłem do ogólnej bijatyki. Część uczestników rzuciła się do szatni i wróciła z pękami lasek. Do sali wkroczyła żandarmerja, pod ochroną której opuścili salę tylnem wejściem Herriot i Juvenel. Tłum zaatakował lożę, przyczem został pobity pewien wybitny literat francuski.

Mimo wznowienia obrad, po półgodzinnej przerwie uczestnicy rozeszli się w nastroju przygnębionym. Prasa paryska zamieszcza szczegółowe opisy skandalu, oświadczając, że ostatnie zajścia są ciosem dla kongresu i ostrzega władze bezpieczeństwa, że w razie dalszych obrad nie da się uniknąć dalszych awantur. Niektóre dzienniki dowodzą, że wśród delegatów zagranicznych są nietylko pacyfiści, lecz i ludzie, przysłani przez obce mocarstwa w misjach specjalnych.

Akcja popierania przemysłu krajowego we Francji.

Paryż, 29 listopada.

Wobec zwiększającego się zimna i nadchodzącej zimy niektóre dzienniki rozpoczęły kampanję na rzecz pierwszeństwa produktów francuskich nad importowanymi z zagranicy towarami. Nabywajmy produkty francuskie — pisze „Le Petit Parisien". — Gdyby udało się skierować ku zakładom przemysłowym choćby pewną ilość odbiorców, zmniejszyłoby to w znacznym stopniu bezrobocie. Nie jest to ani szowinizm, ani nacjonalizm ani nic takiego, coby można uważać za nieuzasadnione. Chodzi poprostu, aby robotnicy i społeczeństwo francuskie popierało swój przemysł, w chwili gdy inne kraje, jak Niemcy, Anglja i St. Zjedn. zaczynają dążyć do zamknięcia swych rynków przed Francją.

„Dzika Dywizja na ulicach Warszawy"

Zdziwienie wśród publiczności w śródmieściu wywołał onegdaj widok kilkudziesięciu kozaków w malowniczych kostjumach kłusem pędzących przez Marszałkowską w kierunku Placu Zbawiciela. Wieść: „Kozacy w Warszawie"! w mgnieniu oka rozniosła się po stolicy.

W krótkim czasie zaległy Marszałkowską tak olbrzymie tłumy, że został wstrzymany wszelki ruch komunikacyjny. Poskutkowała dopiero interwencja policji, która wyjaśniła zebranym, iż oddział kozaków jest zespołem artystów, biorących udział w zdjęciach realizowanego obecnie przez reż. H. Szaro, filmu na tle walki legjonów w r. 1914. Kozacy mogli ruszyć dalej.

Należy przytem nadmienić, iż informacja ta nie była ścisła. „Artyści" bowiem są w znacznej mierze autentycznymi czerkiesami, wybranymi do zdjęć filmowych z pośród kolonji rosyjskiej w Warszawie przez księcia Nauruza, doradcę wojskowego. Są to wszystko znakomini jeźdźcy, mistrzowie w sztuce słynnej „dżigitówki", czyli dokonywaniu niesłychanych zręczności z konia i na koniu. „Dżigitówka" ta będzie jednym z sensacyjnych momentów realizowanego obecnie filmu, w którym, jak wiadomo, role główne odtwarzają **Jadwiga Smosarska i Witold Conti.**

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Walerjana Łukasińskiego

Warszawa, 29 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Walerjana Łukasińskiego — majora 4 pułku piechoty linjowej Wojsk Polskich w r. 1830. Po mszy żałobnej odprawionej w kościele NMP nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy w domu obok gmachu podklasztornego OO. Karmelitów na Lesznie, w którym więziony był mjr. Walerjan Łukasiński. Przemówienie z okazji dzisiejszej uroczystości wygłosili przewodniczący komitetu obchodu p. Ewert, wicemarszałek sejmu Polakiewicz, inspektor szkolny Cieszkowski oraz pr. Słomiński, przyjmując pod opiekę miasta tablicę pamiątkową. Następnie wszyscy zebrani udali się do grobu Nieznanego Żołnierza gdzie złożono wieniec. Z kolei szef sztabu Zw. Strzeleckiego mjr. Święcicki przyjął przyrzeczenie od oddziałów strzeleckich, poczem nastąpiła defilada oddziałów strzeleckich.

Schacht żąda zwrotu kolonji Niemcom.

Berlin, 29 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

B. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił na zebraniu niemieckiego tow. kolonjalnego mowę, w której m. in. podkreślił, że Niemcom obecny kryzys daje najlepszą okazję do podjęcia akcji za odzyskaniem kolonij zamorskich. Przyznanie Niemcom obszarów kolonjalnych w krajach zamorskich posiada niezwykle doniosłe znaczenie polityczne i gospodarcze, umożliwiając im zaopatrywanie się w surowce z własnych obszarów.

Nieznana przygoda Sherloka Holmesa.

Sherlok Holmes przebywał wówczas ze swym przyjacielem Watsonem w Berlinie.

Watson siedział przy oknie, zapatrzony w ruch uliczny, podczas gdy Holmes palił swą tradycyjną fajeczkę, myśląc o niebieskich migdałach.

Nagle ktoś zapukał. Do pokoju wszedł młody mężczyzna lat 25-ciu, przyzwoicie ubrany, z teczką pod pachą.

— Czy mógłbym pomówić z panem Sherlokiem Holmesem? — zapytał.

— To ja jestem... — odparł detektyw i wskazując na swego przyjaciela, dodał. — A to jest pan Watson...

— Moje nazwisko brzmi Johann Paulsen... — rzekł przybysz, zajmując trzeci fotel.

Po chwilowem milczeniu Paulsen zaczął opowiadać:

— Przybywam w sprawie bardzo drażliwej... Jestem uczniem profesora filozofji greckiej, Hunemanna i jako jego najbliższy współpracownik posiadam oczywiście zawsze prawo wstępu do jego domu. Profesor Hunemann ma już pięćdziesiątke i przed dwoma laty ożenił się z młodziutką, niezwykle przystojną kobietą. Ostatnio panią Lorą, żoną mego profesora, zainteresował się pewien młodzieniec, tenor tutejszej opery, który często przebywał w domu profesora. Tenor i pani Lora ani przez chwilę nie zostawali sami, zazdrosny profesor dbał, aby nigdy do tego nie doszło. Mimo to oboje wynaleźli genjalny sposób porozumiewania się za pomocą tytułów książek. On pierwszy wpadł na ten pomysł, wręczając jej ze znaczącem mrugnięciem powiek książkę p. t. „Kim jesteś, kobieto?"... Ona w mig zrozumiała jego intencje i następnego dnia podarowała mu powieść p. t. „Niezrozumiana". Nazajutrz podarował jej „Casanovę". Ona w odpowiedzi przesłała mu Balzaca „Kobietę trzydziestoletnią". W ten sposób nastąpiło między nimi porozumienie i on przystąpił do ataku. Przyniósł jej „Prawo młodości", na co ona przesłała mu „Śpiący małżonek", „Wszystkiemu on jest winien" i „Żywy trup". Wtedy on przesłał jej „Biedna, mała Peggy" oraz „Mąż - kochanek". Ona odwzajemniła mu się powieścią „Wolna miłość"...

— To ciekawe... — mruknął zasłuchany detektyw.

— Przeprowadziłem maleńkie dochodzenie w tej sprawie — ciągnął dalej Paulsen — i przekonałem się, że tenor wszystkie książki kupował w księgarni „Tomasa & C-ie". Byłem ciekaw, co on odpowie na jej ostatnie słowo i oto wczoraj zamówił dla niej dwie książki: „Między 9-ą a 10-ą oraz „Hotel Excelsior". Ponieważ jednak otrzymał nagle zaproszenie do Wenecji, więc tamte książki wstrzymał i kazał przesłać dwie inne, a mianowicie: „Madonna w sleepingu" oraz „Noc w Wenecji". Liczył na to, że pani Lora z nim wyjedzie. Wydał polecenie, aby te obydwie książki przesłano pani profesorowej. Byłem właśnie podówczas w księgarni, a ponieważ znano mnie tam, więc polecono mi książki te wręczyć pani Lorze. Oczywiście, że nie oddałem tej paczki, lecz przyszedłem do pana po radę, w jaki sposób można byłoby jeszcze uratować szczęście rodzinne mego kochanego profesora. Profesor nic jeszcze o tem nie wie i gdyby udało się nam zmusić tenora do wyjazdu, pani Lora prawdopodobnie zapomniałaby o nim bardzo szybko. Cóż więc należy czynić?

Detektyw zamyślił się głęboko i odparł:

— Należy jej posłać w imieniu tenora książkę z takim tytułem, któryby ostudził jej zapały.

— Wspaniała myśl — zawołał Paulsen. — Mam przy sobie katalog firmy „Tomas & C-ie", zaraz wyszukamy odpowiedni tytuł!

Po długim wertowaniu kartek znaleźli wreszcie odpowiedni tytuł: „Zostań wierna mężowi!". Była to powieść jakiegoś nieznanego autora — Erbesta Schwamma.

— Zaraz dowiem się telefonicznie, czy książka ta jest na składzie i pozwolę sobie zadzwonić w pańskiem imieniu, aby księgarz nie domyślił się tej intrygi.

— Mam myśl!... Aby odciągnąć ją od zamiaru ucieczki poślemy jej tyle egzemplarzy tej powieści, ile tylko jest na składzie! — zawołał detektyw.

— Myśl jest wcale dobra, ale nie wiem, czy księgarz ma dużo egzemplarzy tej nieznanej powieści...

— W każdym razie, niech prześle, ile ma...

Wypisano natychmiast zamówienie i detektyw złożył swój podpis...

Następnego dnia, gdy detektyw wziął gazetę do ręki, pociemniało mu w oczach. Na zewnętrznej stronicy wpadła mu w oko wiadomość o złotem weselu profesora Hunemanna. Detektyw chciał zerwać się z krzesła, gdy w tej chwili posłaniec wręczył mu list z księgarni „Tomasa & C-ie":

— Szanowny Panie! Dziękując za zamówienie, zaznaczamy, że posłaliśmy na adres pani profesorowej L. Hunemann 3,998 egzemplarzy powieści Ernest Schwamma p. t. „Zostań wierna mężowi!" Jednocześnie dołączamy rachunek na 12,450 mk. Polecając się nadal łaskawej pamięci, pozostajemy z poważaniem — **Tomas & C-ie**".

Do listu dołączony był jeden egzemplarz powieści. Na okładce widniał portret autora, który był łudząco podobny do Paulsena.

Tego samego dnia Sherlok Holmes opuścił Berlin. Watson zobowiązał się słowem honoru nie [illegible] tej [illegible] do swych pamiętników o [illegible] detektywie...

Tłum. — Lu.

KRONIKA

Listopad 30 Poniedziałek

Dziś Andrzeja Apost.
Jutro Eligjusza B W.

—:—

Wschód słońca	7.19
Zachód słońca	3.30
Wschód księżyca	8.42
Zachód księżyca	12.20
Długość dnia	7.14
Ubyło dnia	8.42

Rocznica powstania

listopadowego w Łodzi.

W dniu wczorajszym, z okazji 101-letniej rocznicy wybuchu powstania listopadowego, w oddziałach wojskowych garnizonu łódzkiego odbyły się pogadanki okolicznościowe, zorganizowane przez oficerów oświatowych.

W poszczególnych instytucjach kulturalno - oświatowych, w organizacjach młodzieży itd. odbyły się akademje, poświęcone wspomnieniom z okresu powstania listopadowego. (p).

Proces Szlama

rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

(a) **W dniu jutrzejszym staje przed sądem okręgowym w Łodzi, Jakub Szlam, sprawca napadu na kasjerkę Wajnberga, przy ulicy Piłsudskiego. Szlamowi początkowo groziła kara śmierci, albowiem postawiono dochodzenie przeciw niemu w trybie doraźnym, następnie jednak z racji zadania napadniętej jedynie lżejszych uszkodzeń ciała oraz z powodu niedokonania rabunku, sprawę Szlama przekazano sądowi zwyczajnemu.**

Likwidacja zatargu

w przemyśle jedwabnym.

(i) Strejk robotników w przemyśle jedwabnym w Łodzi, który trwa już 7 tygodni, **zostanie wreszcie w bieżącym tygodniu zlikwidowany.** W wyniku narad, jakie odbył inspektor pracy z przemysłem jedwabnym, na czwartek wyznaczona została konferencja z przedstawicielami krajowego związku przemysłu włókienniczego i przedsawicielami związków zawodowych.

Ponieważ przemysłowcy zgodzili się uwzględnić niektóre postulaty robotników, spodziewać się należy, że na **czwartkowej konferencji umowa zbiorowa zostanie podpisana** i długotrwały strejk będzie zlikwidowany.

Sprzedaż alkoholu na dworcach

została w znacznym stopniu ograniczona

(i) W dniu wczorajszym władze kolejowe węzła łódzkiego otrzymały specjalne zarządzenie ministerstwa komunikacji w sprawie sprzedaży alkoholu w bufetach dworcowych.

W myśl tego zarządzenia, *wyszynk alkoholu w restauracjach i bufetach kolejowych jest zabroniony po upływie pół godziny od odejścia ostatniego osobowego pociągu wieczornego lub nocnego.* Ponowny wyszynk alkoholu dozwolony jest nie wcześniej, niż na godzinę przed odejściem względnie nadejściem najbliższego pociągu rannego.

W związku z powyższem ministerstwo wyjaśnia również, że przez pociągi „wieczorne" lub „nocne" należy rozumieć pociągi kursujące pomiędzy godzinami 6 popoł. a 6 rano, przez pociągi „ranne" zaś — pociągi kursujące między godz. 6 rano a 12 w południe.

Strejk w przemyśle pończoszniczym

rozpocznie się w dniu dzisiejszym w Łodzi

(i) Zgodnie z zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbył się przy ul. Zgierskiej 17 olbrzymi **wiec robotników i robotnic przemysłu pończoszniczego w Łodzi.** Wiec został zwołany celem zajęcia stanowiska, wobec odmowy ze strony przemysłowców podpisania umowy zbiorowej.

W toku dyskusji zaznaczono, iż po długotrwałym strejku w przemyśle pończoszniczym, który odbył się przed kilku tygodniami, **przemysłowcy wyrazili swą zgodę na arbitraż inspektora pracy.** W związku z tem robotnicy przystąpili ponownie do pracy, oświadczając, iż również zgadzają się na decyzję insp. Wojtkiewicza.

Po długich naradach w inspekcji pracy, insp. Wojtkiewicz wydał wreszcie decyzję arbitrażową, mocą której płace robotników w fabrykach pończoszniczych zostały ustalone na **zł. 2.25 dziennie za tysiąc pończoch.** Przemysłowcy nie chcieli jednak zastosować się do tego orzeczenia i ustanowili płace w wysokości 2 zł. dziennie.

Oczywiście wywołało to wielkie niezadowolenie wśród robotników, którzy zwrócili się do inspektoratu pracy z prośbą o interwencję. W środę odbyła się wspólna konferencja przemysłowców i robotników, która wszakże **nie dała żadnych rezultatów,** albowiem przemysłowcy kategorycznie oświadczyli, że nie podpiszą umowy zbiorowej na mocy decyzji arbitrażowej.

W związku z tem referenci nie widzą innej możliwości jak ponowne rozpoczęcie strejku we wszystkich fabrykach pończoszniczych w Łodzi.

W rezultacie długiej, burzliwej dyskusji postanowiono, aby **z dniem dzisiejszym rozpocząć strejk i dokonano natychmiast wyboru członków komisji strejkowej,** którzy od samego rana czuwać będą nad porzuceniem pracy we wszystkich fabrykach kotonowych.

—:—

Manifestacyjny pogrzeb dozorcy

poległego w walce z bandytami.

(a) Jak to już donosiliśmy w piątek, *d*nia 27 listopada r. b. trzej bandyci dokonali zuchwałego napadu rabunkowego na sklep Karola Kreninga, przy ul. Dąbrowskiej 5. Dzięki odważnemu wystąpieniu żony Kreninga, bandyci nie dokonali rabunku i wobec nadejścia pomocy zmuszeni byli ratować się ucieczką.

Podczas pościgu dozorca domu przy ul. Dąbrowskiej 3, Antoni Jakobina, który zabiegł bandytom drogę został przez nich ugodzony kulą rewolwerową i padł trupem.

Pogrzeb bohaterskiego dozorcy odbył się w dniu wczorajszym o godzinie 3 popołudniu i był prawdziwą manifestacją społeczeństwa łódzkiego, albowiem w pogrzebie wzięły udział tysiączne tłumy mieszkańców.

Wśród obecnych widzieliśmy posła Wolczyńskiego prezesa Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski Najdera, komendanta policji m. Łodzi insp. Elsesser-Niedzielskiego, zastępcę starosty p. Rosickiego, komisarza Frankowskiego i wiele innych.

Na czele konduktu żałobnego kroczyła orkiestra policyjna oraz niesiono dwa sztandary Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski, gdyż zmarły był członkiem Ligi.

Zwłoki Jakobiny pochowano na cmentarzu w Chojnach. Nad grobem przemawiali ks. proboszcz Rylski, prezes Najder i poseł Wolczyński, którzy podkreślili nieskazitelną przeszłość tragicznie zmarłego, zalety jego, patrjotyzm i bohaterską postawę w walce z elementami przestępczemi. Należy zaznaczyć, że urządzeniem pogrzeby zajął się specjalnie uformowany komitet obywatelski.

Dowiadujemy się pozatem, iż dwojgiem dzieci po zmarłym Jakobinie zaopiekował się wydział opieki społecznej, umieszczając je w sierocińcu. Ponadto postanowiono przyjść z pomocą żonie zmarłego.

Nie wolno zatrudniać

zbyt wielkiej ilości młodocianych robotników

Już od dłuższego czasu izba rzemieślnicza w Łodzi, w porozumieniu z władzami centralnemi w Warszawie gromadziła materjały, dotyczące kwestji *zatrudniania młodocianych w warsztatach rzemieślniczych.*

Izba opracowała szereg projektów zmiany ustawy o zatrudnieniu młodocianych i kobiet.

Projekty te zostały przez władzę ustawodawczą w znacznej mierze uwzględnione, dowodem czego jest ustawa z dnia 7 listopada r. b., ogłoszona w ostatnim Dzienniku Urzędowym.

Ustawa ta zmienia i uzupełnia niektóre punkty ustawy podobnej z dnia 2 lipca r. b. wprowadzając stałe normy zatrudniania młodocianych w charakterze uczniów i praktykantów w ilości dokładnie proporcjonalnej do liczby zatrudnionych w przedsiębiorstwie pracowników wykwalifikowanych.

Na wypadek, gdy jakieś przedsiębiorstwo zatrudnia nadmierną liczbę młodocianych, którzy wypełniają pracę, odpowiednią dla wykwalifikowanego pracownika, *inspektor pracy, w myśl nowej ustawy, ma prawo żądać od przedsiębiorstwa zwolnienia nadmiernej liczby młodocianych.*

Ustawa przeciwstawia się kategorycznie nietylko zatrudnianiu przez przedsiębiorstwo młodocianych (uczniów i praktykantów) za opłatą, pobieraną przez przedsiębiorstwo tytułem wynagrodzenia za naukę, lecz ponadto *nie zezwala również na zatrudnianie młodocianych bez żadnego wynagrodzenia.*

Z chwilą zaangażowania młodocianego pracownika do przedsiębiorstwa musi ono bez względu na charakter pracy ucznia czy praktykanta, ustalić dlań pewne wynagrodzenie. Gdyby przez dłuższy czas nie wypłacano młodocianemu żadnego wynagrodzenia przedsiębiorstwo obowiązane jest pod osobistą odpowiedzialnością materjalną jego właściciela pokryć młodocianemu pracownikowi należność za cały czas pracy, przyczem suma tej należności ustalona zostanie według ogólnie przyjętych w danej gałęzi rzemiosła czy przemysłu zasad.

Umowa ta posiada szczególnie dla Łodzi poważne znaczenie, albowiem przyjął się u nas oddawna zwyczaj pobierania od praktykantów opłat za naukę. (p)

Delegaci Łodzi

jadą na kongres konfederacji pracowników umysłowych.

(i) W dniu 6 grudnia w Warszawie odbędzie się wszechpolski zjazd delegatów konfederacji pracowników umysłowych. Konfederacja pracowników umysłowych grupuje w swych szeregach pracowników umysłowych banków przemysłu i handlu.

Na zjazd ten *z Łodz wyjeżdża delegacja, składająca się z przedstawicieli wszystkich związków pracowników umysłowych należących do konfederacji.*

Celem zjazdu jest omówienie położenia pracowników umysłowych na tle sytuacji w kraju. Na porządku dziennym obrad, po za częścią sprawozdawczą znajdują się między innemi sprawy dotyczące istniejącego i projektowanego ustawodawstwa społecznego, sprawa utworzenia izb pracy, *połączenia z centralną organizacją pracowników umysłowych* oraz utworzenia naczelnej rady pracowniczej.

Gorączkowa praca w magistracie

w związku ze spisem ludności.

(a) Zbliżający się termin powszechneg spisu ludności, powoduje, że w ostatnich dniach wre gorączkowa praca w wydziale statystycznym magistratu m. Łodz, tak że nawet w ciągu dnia wczorajszego nie świętowano. Odbywają się tam kursy instrukcyjne dla honorowych komisarzy spisowych. Kandydatów, na honorowych komisarzy spisowych zgłasza się dość pokaźna ilość, tak że praca nad sporządzeniem spisu ma zapewniony normalny bieg.

Obecnie, jak to podawaliśmy prowadzone są kursy, które równocześnie są sprawdzianem orjentacji i kwalifikacji poszczególnych kandydatów, by z chwilą rozpoczęcia spisu nie zaszedł wypadek obsadzenia któregokolwiek z obwodów spisowych.

Służące muszą być meldowane

na białych blankietach.

Jak się dowiadujemy — wprowadzony został obecnie w Łodzi przepis, dotyczący meldowania służących.

Jak dotychczas każda służąca, przybyła z prowincji, była meldowania na kartce zielonej, jako niestała mieszkanka Łodzi, gdy osoby, przybyłe z zagranicy, meldowane są na blankietach czerwonych.

Obecnie zaś wprowadzony przepis wymaga, aby każda służąca, nawet pochodząca z prowincji, meldowana była na białym formularzu meldunkowym, jako stale przebywająca w Łodzi. (p).

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 1), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37) Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). (p)



TEATR MIEJSKI.

Dziś poniedziałek, wtorek i środa w dalszym ciągu pełna silnej dramatycznej dynamiki i interesującej treści, barwna sztuka Bułhakowa „Mieszkanie Zojki" z I Horecką i J. Woskowskim.

W pełnym toku pod reżyserją Edmunda Wiercińskiego głośny dramat Rehfischa i Herzoga „Dreyfus".

TEATR KAMERALNY.

Dziś i do czwartku włącznie ostatnie powtórzenia kapitalnego „Hau Hau" z Michałem Zniczem.

W piątek wchodzi na afisz świetna komedja Roberta Bracco „Ona czy jej siostry" w reżyserji dyr. K. Borowskiego, a w wykonaniu: Grabowskiej, Wasiutyńskiej, Grolickiego, Chróścickiego, Krotkego i Szuberta.

TEATR „COCTAIL"

daje dzisiaj dwa przedstawienia w 18-tu odmianach, w których humor, piosenka, taniec i inscenizacja walczą ze sobą o lepsze.

Znakomita Betherowa rozśmiesza publiczność wspaniałą kreacją „o fotogeniczności", piękna Carnero, pięknym głosem, zmuszona jest codziennie bisować najnowsze przeboje.

Kwartet muzyczny R. Wina (Laskowski, Block i świetna parodja śpiewaczki) przyjmowany jest ciągłemi brawami. Tango (Iżykowski, Szmarówna) w przepysznej dekoracji, pełna uroku Xenia Grey zbiera zasłużone oklaski, Laskowski nieporównany jako Florian Rumbs, wreszcie dowcipny skecz Czacharskiej z Snayem dopełniają całość.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań „Fo-To-Zof" automat fotograficzny, Przejazd Nr. 2, od godz. 7-ej wiecz. w kasie teatru „Coctail".

TAJEMNICE TEATRU „BOMBA".

A więc „Bomba" to jest teatr. Teatr, który ma powstać w Łodzi. Podobno otwarcie nastąpi już w najbliższym czasie. Niestety jednak, w tej chwili nie możemy jeszcze publiczności łódzkiej podać żadnych niemal bliższych informacyj, dotyczących tego teatru. Musimy uzbroić się w cierpliwość. Prawdopodobnie za kilka dni „Bomba" uchyli swą przyłbicę i wówczas wszyscy już będą wiedzieli, gdzie ten teatr powstaje i jakiego rodzaju widowiska zareprezentuje. Podobno „Bomba" ma być teatrem, jakiego Łódź dotychczas nie widziała i który potrafi olśnić i zadziwić nawet najwybredniejszych widzów, a jednocześnie zainteresować swemi widowiskami najszersze masy.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

PONIEDZIAŁEK, dnia 30-go listopada.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego.

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramof. f. A Klingbeil, Piotrkowska 160.

13.15—15.25: Przerwa.

15.25—15.45: Odczyt z cyklu dla nauczycieli — „Rola nauczyciela w nauczaniu dorosłych" — wygłosi p. S. Czubek. Tr. z W-wy.

15.45—15.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków Tr. z Warszawy.

15.50—16.20. Płyty gramof. z Warszawy

16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Tr. z Warszawy

16.40—17.10 Płyty gramof. z Warszawy.

17.10—17.35: „Pierwszy podróżnik w Polsce za czasów Mieszka" —wygł. p. M. Smolarski.

17.35—18.50: Muzyka lekka z Warszawy.

18.50—19.15: Rozmaitości

19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny.

19.30—19.45 Kaledarzyk filmowy repertuar teatrów i płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z W-wy)

20.00—22.40: Opera „Manon" Masseneta z płyt gramofonowych. Tr. z Warszawy.

22.40—22.55: Dodatek do prasowego dziennika radjowego kom.: meteorolog., policyjny oraz wiad. sportowe. Tr. z Warszawy.

23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.30. *Rzym.* Koncert z Filharmonji.

20.00. *Oslo.* Koncert symfoniczny z udz. J. Kulenkampffa. Tr. z Bergen.

20.00. *Kopenhaga.* Koncert symfon. z Odd-Fellow-Palaeets.

20.00. *Lipsk.* Koncert symfoniczny.

20.35. *Wiedeń.* Koncert symfoniczny z Musikvereinssaal.

21.00. *Medjolan.* Koncert symfon.

21.30. *Budapeszt.* Koncert symfon.

Pod kołami samochodu.

(a) Przechodząca przez jezdnię 32-letnia Agnieszka Kurtowienko, bez stałego miejsca zamieszkania prez nieuwagę na ulicy Limanowskiego 19 dostała się pod koła przejeżdżającego samochodu i odniosła liczne rany tłuczone głowy i ramion. Ranną przewieziono w stanie osłabionym do szpitala zbiorni miejskiej. Szofera taksówk Wiktora Jóźwiaka policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę.

Unieruchomienie fabryk wielkiego przemysłu

nastąpi w okresie świątecznym od 15 grudnia do 15 stycznia.

Jak już donosiliśmy — od 15 grudnia r. b. rozpoczęty być ma okres świąteczny w zakładach wielkiego przemysłu włókienniczego w Łodzi, przyczem wznowienie uruchomienia fabryk nastąpić ma w całej pełni od 15 stycznia r. p.

Obecnie dowiadujemy się, iż w całym szeregu wielkich zakładów przemysłowych rozpocznie się już w tygodniu bieżącym stopniowe unieruchomienie warsztatów.

W połowie bieżącego tygodnia upływa okres wypowiedzenia dwutygodniowego wszystkim robotnikom firmy „S. Barciński". Nie zostało jeszcze zadecydowane, czy i jaki procent robotników będzie zatrzymany przy warsztatach do chwili **całkowitego, przedświątecznego unieruchomienia zakładów.**

Jeżeli chodzi o pozostałe zakłady wielkiego przemysłu — poczynając od bieżącego tygodnia w szeregu fabryk będą następowały stopniowe redukcje robotników, którzy otrzymają zaświadczenia dla funduszu bezrobocia, tak, iż do świąt Bożego Narodzenia otrzymać będą mogli pierwsze zapomogi ustawowe.

O terminie zupełnego unieruchomienia fabryk wielkiego przemysłu w okresie przedświątecznym zadecyduje ostatecznie kształtowanie się konjunktury, albowiem — w miarę zgłaszania większych zamówień dla Łodzi czy prowincji unieruchomienie warsztatów przesuniętoby zostało na termin późniejszy. Przewidywać jednak należy, iż **projektowany termin feryj świątecznych w fabrykach na 15 grudnia r. b. będzie dotrzymany.**

Jak to już ostatnio donosiliśmy — ferje świąteczne nie obejmą najprawdopodobniej zakładów średniego i małego przemysłu włókienniczego w Łodzi. (p).

B. P.

Gustawa z Konów

Izydorowa Muszkat

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w poniedziałek dnia 30 listopada 1931 r. z domu przedpogrzebowe o na cmentarzu żydowskim o godzinie 1 po poł., o czem zawiadamia stroskana

RODZINA.

Sąd arbitrów przy izbie

przemysłowo-handlowej w Łodzi.

(g) Doniosłość instytucji sądów polubownych jest dostatecznie znaną wszystkim. Sądy polubowne istnieją przy wszystkich prawie organizacjach zawodowych, i spełniają znakomicie rolę pozasądowego regulatora sporów i zatargów, jakie nastręcza przedewszystkiem życie handlowe.

Dotychczas istniejące sądy polubowne są jednak przeważnie instytucjami o stosunkowo nieznanym zasięgu. Nie do pomyślenia jest bowiem, by przy sporze firmy zagranicznej z firmą łódzką, kupiec niemiecki np. złożył swą sprawę w ręce sądu polubownego przy organizacji, do której należy firma łódzka. Dla rozstrzygnięcia tego rodzaju sprawy trzeba już instytucji o większym prestiżu na zewnątrz, trzeba takiego ciała, któreby było nietylko absolutnie bezstronne, lecz równocześnie najbardziej powołanym ekspertem.

Tego rodzaju kwalifikacje i kompetencje posiada powołany do życia w czerwcu r. b. przy izbie przemysłowo-handlowej

sąd arbitrów.

Lista sędziów arbitrów obejmuje 30 osób, wybranych przez plenarne zebranie izby, przyczem arbitrem nie może być radca izby. Z tej listy każda ze stron wybiera swego arbitra, poczem prezes sądu arbitrów wybiera superarbitra.— Sąd arbitrów rozpatruje wszelkie spory między handlującymi w wypadku, gdy jedna z firm ma siedzibę w Łodzi. Po wyrażeniu zgody w formie zapisu kompromisarskiego obu stron do oddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrów — sąd przystępuje w stosunkowo szybkim czasie do rozpatrzenia sprawy. Zaznaczyć należy, że obie strony mogą występować również przez swych adwokatów, i że do dyspozycji sądu oddany jest cały aparat rzeczoznawców, jakim dysponuje izba przemysłowo - handlowa.

Dogodnością z jakiej niewątpliwie skorzystają sfery handlujące naszego miasta są stosunkowo

niskie opłaty,

przyczem, celem udostępnienia jaknajszerszym warstwom korzystania z sądów arbitrów — izba przewiduje ponadto znaczne zniżki w opłatach. Wykonalność wyroków izby jest taka sama jak przy wszystkich sądach polubownych— zatem **apelacja od wyborów sądu arbitrów nie istnieje.**

Paragraf 20 regulaminu o sądach arbitrów przy łódzkiej izbie przemysłowo handlowej przewiduje wreszcie, czego regulamin innych izb polskich nie zawiera

pewnego rodzaju rygor

w stosunku do tych osób, które uchylą się od stawiennictwa przed sąd arbitrów, nie bacząc na pierwotnie wyrażoną zgodę w tej mierze. Na mocy wspomnianego paragrafu firma taka będzie upomniana w trybie, jaki uzna za stosowne prezes izby.

Nie ulega kwestji, iż szerokie sfery handlujących naszego miasta korzystać będą w jaknajszerszym zakresie z instytucji sądów arbitrów przy izbie przemysłowo - handlowej. Na Zachodzie sądy te wprowadziły się jak najlepiej i interwencje ich we wszelkiego rodzaju sporach okazały się niezwykle pożyteczne dla życia gospodarczego. Pierwszym krokiem w tym kierunku winno być wprowadzenie na fakturach odpowiedniej adnotacji, opiewającej, iż **faktura jest zaskarżalna przy sądzie arbitrów izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.**

Handel ratalny zamiera.

Ratalny handel, który niedawno był jednym z najbardziej popularnych po- staci handlu powoli zamiera. Z jednej strony kupcy niechętnie odstępują towary na raty, a to wobec niedotrzymywania rat przez kupujących i pozatem wskutek braku zaufania do kół, z których głównie się kupujący rekrutowali.

Z drugiej strony sami nabywcy wstrzymują się z czynieniem zakupów. Oszczędnoci, brak zarobków, brak możliwości zaopatrzenia się w towary „na zapas" — wszystko to przyczynia się ku temu, że handel ratalny zupełnie zamarł ostatnio.

Z tego powodu zmniejszyły się znacznie wszelkie obroty towarowe. Władze skarbowe liczą się z tą sytuacją, która odbije się wyraźnie na wpływach podatkowych.

Wódka tanieje.

Warszawa, 29 listopada.

Państwowa rada spirytusowa, która obradowała przez dwa ostatnie dni w ministerstwie skarbu, powzięła uchwałę, w której wypowiada się za obniżeniem cen sprzedażnych spirytusu i wyrobów monopolowych.

Zmniejszenie się

liczby rozwodów

Kryzys przyczynił się do zmniejszenia liczby rozwodów. Brak gotówki znacznie ograniczył wypadki zdrady małżeńskiej, która często była powodem rozejścia się małżeństw. Pozatem brak zarobków uniemożliwia załatwienie obrachunków przy rozchodzeniu się małżeństw. Jednem słowem im gorzej, tem lepiej. Nie znaczy to bynajmniej by współżycie wielu małżeństw było lepsze niż dawniej

Cztery samobójstwa.

32-letni Stanisław Pawłowski (Kilinicera 4) poprzecinał sobie w celach samobójczych żyły u rąk.

Lekarz pogotowia przewiózł desperata do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Powodem samobójczego zamachu Pawłowskiego były nieporozumienia z żoną.

— 62-letnia Kozłowska Antonina (Drewnowska 29) zażyła w dniu wczorajszym większej dozy sublimatu. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala im. Poznańskich. Ponieważ dochodzenie wykazało, iż zamach samobójczy staruszki był aktem rozpaczy w związku z tem, że Kozłowska została ciężko pobita przez swego syna, 32-letniego Stefana Kozłowskiego aresztowano.

— 20-letnia Leokadja Limankiewicz (Zawiszy 37) zażyła w celach samobójczych 4 pastylki sublimatu i pewną dozę kwasu solnego.

Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

— Apolonja Purak, zamieszkała w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. Słowackiego 6, zażyła w celach samobójczych jodyny.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił desperatkę na miejscu.

Limankiewicz i Purak odmówiły wyjaśnień co do przyczyn desperackiego czynu. (p).

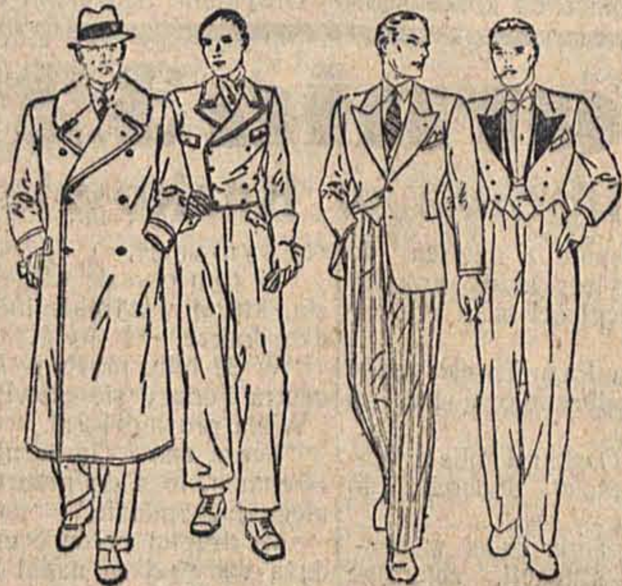
Nieście pomoc najbiedniejszym

Strój eleganckiego pana.

(l) O modzie męskiej pisze się bardzo rzadko. Zazwyczaj tylko cztery razy w roku — **na początku każdego sezonu.** Albowiem kanony mody męskiej są niewzruszalne — moda ustalona na dany sezon nie podlega już żadnym wahaniom aż do końca sezonu, w przeciwieństwie do mody damskiej, która **niemal co tydzień wyszukuje jakieś zmiany i urozmaicenia.**

Obecnie jesteśmy w przededniu sezonu zimowego. Z tych więc względów należy kilka słów poświęcić **panu i jego garderobie.**

Obecna moda męska jest klasycznie **spokojna i zrównoważona.** Nigdy do-



tychczas **nie wykazywał krój tak prostej i nieskomplikowanej formy jak obecnie,** zachowując przytem wygląd elegancki. Ton nadaje jakość materjałów, na którą obecna moda zwraca specjalną uwagę. Desenie delikatne, dyskretne, doskonale uzupełniają całość spokojnej elegancji ubrania, w myśl zasady prawdziwej elegancji by **„nie zwracać swym strojem uwagi".**

Ogół ludzi przypuszcza, że elegancka moda powstaje wskutek wprowadzania pewnych nowości przez kilku „dandysów". Muszę naszych czytelników pod tym względem rozczarować. **Moda męska tworzy się sama, poprostu**



[illegible]. Nie jest przez nikogo narzucana tylko dobry krawiec, który szuka ładniejszych form przyczynia się do tego, że od czasu do czasu zachodzą pewne zmiany.

W nadchodzącym sezonie **żadnych zmian zasadniczych nie będzie.** Zależy od indywidualnego smaku, czy ktoś nosi marynarkę dwu lub jednorzędową. Oba rodzaje cieszą się jednakową popularnością.

Ubranie jednorzędowe daje **bardziej młodzieńczy wygląd.** Ma ono trzy guziki, z których zapina się jedynie środkowy. Jeżeli ktoś woli dwa guziki, zapina się jedynie dolny guzik.

Przy ubraniach marynarkowych dwurzędowych, które poszerzają nieco noszącego, można, zwłaszcza jeśli są zrobione z materjału deseniowego, opuścić trzecią parę guzików, która właściwie służy jedynie dla ozdoby. Powinni to czynić jednak tylko ludzie o smukłej figurze. Ludzie mali, przysadziści, muszą przyszyć i trzecią górną parę guzików, gdyż przez umieszczenie tego guzika linja się wysmukla.

Również od indywidualnego gustu zależy, czy przy marynarkach jednorzędowych klapy kończą się ostro czy owalnie. Taki drobiazg, jak fason klap, na całość ubrania niema żadnego wpływu.

Decydującym momentem jest **krój**



ubrania. Jeżeli ubranie jest dobrze skrojone, układa się dobrze na figurze i nie zmienia jej specjalnie, będzie ono zawsze eleganckie, bez względu na rodzaj klap.

Decydującym jest obraz całości ubrania. Dlatego też należy uważać, aby **spodnie były dobrze zrobione, aby były** średnio szerokie (nie nadmiernie), dość długie, jednak nie załamywały się pod żadnym pozorem na butach. **Mankiety u dołu spodni są nadal modne, oczywiście,** jeśli chodzi o spodnie do marynarki kolorowej lub wzorzystej. **Modne są również w dalszym ciągu ubrania w których** marynarka jest czarna lub gładka marengo, a spodnie w pasy bez mankietów.

Smoking wykazuje **obecnie pewną zmianę w klapach. Nie nosi się obecnie** klap zaokrąglonych **na zewnątrz,** tylko proste. Są one jednak **nadal tak szerokie** jak były. Smoking **zapina się na jeden guzik.** Do smokingu można nosić zarówno czarną kamizelkę **jednorzędową,** lub też (co zyskuje sobie **coraz większe** uznanie) **kamizelkę białą, dwurzędową.** Biała kamizelka podnosi uroczysty wygląd ubrania **smokingowego.** Dodać przy tem należy, że jest bardzo w złym tonie koszulę do smokingu spiąć z przodu czarną spinką, lub kombinacyjną, czarno-białą. Gors lśnić musi niepokalaną bielą i dlatego **spinka powinna być zupełnie biała, najlepiej perłowa.**

Fason fraka pozostał zupełnie niezmieniony. Może nieco bardziej prosty. Obecnie na smokingi i fraki używa się też obok ciężkiego kamgarnu, również lekkiego materjału — „Fresko".

Jeśli chodzi o materjały na ubrania, należy podkreślić, że kolor bronzowy, który panował dotychczas wszechwładnie, ustąpił na rzecz kolorów **popielato-niebieskich.** Oczywiście nie znaczy to, by nie można było sobie sprawić ubrania bronzowego, który również chętnie będzie noszony. Obok tych kolorów panuje jeszcze trzeci — **ciemno-zielony.**

Wszystkie materjały są deseniowane. Z wyłączeniem deseni w kratkę, dominują wszelkiego rodzaju pasy.

Nie lubiane są również wielkie wzory. Faworytem mody są obecnie drobne desenie, złożone nieraz z punkcików. Te drobne desenie wywołują bardzo



miłe wrażenie i wyglądają dystyngowanie i elegancko.

⁂

Płaszcze dzienne mogą być kolorowe, przyczem fason panuje głównie dwurzędowy na dwie lub trzy pary guzików. Do codziennego ubrania nosi się **gładki ulster.** Jako płaszcz przejściowy okazał się bardzo praktyczny „a la Chesterfield", w kolorach ciemnych lub popielatych, z aksamitnym kołnierzem, lekko wcięty, odpowiedni na każdą porę dnia, oczywiście jednorzędowy.

Podobnie jak przy marynarkach, tak samo i przy płaszczach trudno jest orzec, jaki jest właściwy fason — jedno — czy dwurzędowy.

Jednorzędowy płaszcz, tak jak marynarka, powoduje wygląd bardziej młodzieńczy. Zwykłą formą takiego płaszcza, jak już zaznaczyliśmy jest krój „a la Chesterfield", z krytemi guzikami. Jako materjału do tego płaszcza używa się popielatych tweedów lub shetlandu, albo materjałów w rybie łuski, koloru karmelowego.

Dwurzędowy płaszcz **znany jest pod nazwą „Guards-Coat"** a uszyty jest przeważnie z wzorzystego szewjotu. Oba płaszcze są dość silnie zaznaczone w talji, opatrzone środkowym szwem na plecach i t. zw. „szlicem" u dołu.

Jako nakrycie głowy do tych płaszczy najbardziej odpowiedni jest elegancki kapelusz filcowy, popielaty, z opuszczonym rondem, lub miękki kapelusz popielaty z podniesionem rondem wreszcie okrągły melon czarny z płaskiem rondem.

Co się tyczy futer — pod tym względem **nie zaszły żadne zgoła zmiany.** W dalszym ciągu **modne są futra z krótkim kołnierzem i z kołnierzem i klapami futrzanemi.** Kołnierze szalowe,, mniej



modne, w dalszym jednak ciągu będą powszechnie noszone.

⁂

Ubranie sportowe męskie składa się obecnie z marynarki jednorzędowej, z opadającemi klapami, bardzo wygodnie skrojonej. Można nosić **nakładane kieszenie,** a z tyłu na plecach „siodełko", co uwydatnia jeszcze cechę sportową stroju. Zapinane są one na trzy guziki. Spodnie zarzucane, krótkie, t. zw. pumpy (golfy). Kamizelka jednorzędowa lub wełniany pulower. Zwrócić należy wszakże uwagę, że pulower wkłada się **do spodni, a nie na spodnie.**



Specjalnego stroju wymaga sport narciarski. Tu przeważa, zresztą słusznie, strój z czarnej lub ciemno-niebieskiej trykotiny. Zamiast marynarki bluza, która zapina się na „zamek", a opatrzona jest w malutki kołnierzyk. Długie spodnie, opadające pumpowo, opasują ciasno bluzę. Kieszenie u spodni również zamykają się zamkiem patentowym. Takie ubranie chroni przed zimnem i śniegiem. Nosi się do tego stroju beret baskijski.

Ten.



Wisła zdobywa wicemistrzostwo Ligi

dzięki lepszemu stosunkowi bramek od Legji. -- Ruch na piątem miejscu w tabeli

Ostatnia niedziela ligowa przyniosła naogół spodziewane wyniki.

W trzech wypadkach zwyciężyli gospodarze, którzy przy siedmiu stopniach mrozu czuli się przypuszczalnie lepiej na swoich boiskach od gości.

Zacięta walka o tytuł wicemistrza Ligi została wreszcie wyjaśniona. Wisła po zwycięstwie nad mistrzem Ligi Garbarnią uzyskała drugie miejsce w tabeli tylko dzięki lepszemu stosunkowo bramek.

Na czele drużyn tabeli ligowej widzimy więc nadal dwie drużyny krakowskie co świadczy o dalszej hegemonji krakowskiej piłki nożnej.

Trzecie miejsce przypadło w udziale drużynie Legji warszawskiej, która, jak już zaznaczyliśmy uzyskała jednakową ilość punktów co Wisła, lecz nieco gorszy stosunek bramek.

Pogoń zmuszona jest zadowolić się czwartem miejscem a Ruch śląski zajął zaszczytne piąte miejsce w tabeli dzięki wczorajszemu zwycięstwu nad Warszawianką.

Dalsze miejsca zajmują ŁKS. i Warta, przyczem charakterystycznem jest, że drużyna poznańska, która była jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza musiała się zadowolić siódmem miejscem w tabeli.

Tabela ligowa po wczorajszych wynikach przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Garbarnia	22	30	51:22
2) Wisła	22	29	53:30
3) Legja	22	29	57:34
4) Pogoń	22	28	47:33
5) Ruch	22	25	45:48
6) Ł. K. S.	22	24	48:38
7) Warta	22	23	55:36
8) Cracovia	22	20	33:20
9) Polonja	22	19	33:46
10) Czarni	22	16	28:49
11) Warszawianka	22	13	36:60
12) Lechja	22	11	21:61

Legja — Pogoń 2:1 (1:1)

Zasłużone zwycięstwo drużyny warszawskiej

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Ostatnie spotkanie ligowe w Warszawie między zespołami Legja i Pogoń rozegrane zostało przy siedmiu stopniach mrozu.

Na ciężkim terenie gracze Legji czuli się naogół lepiej i osiągnęli zupełnie zasłużone zwycięstwo.

Pierwsza połowa przynosi przewagę Legji, która już w 20-ej minucie uzyskuje bramkę przez Nawrota. Pogoń wyrównuje w ostatniej minucie pierwszej połowy gry z rzutu karnego egzekwowanego przez Kossoka.

W drugiej połowie już w 6 minucie uzyskuje Rajdek bramkę dla Legji i wynik ten, mimo wyraźnej przewagi Pogoni nie ulega już zmianie do końca spotkania. Meczem kierował p. Schneider z Krakowa. Widzów przeszło tysiąc.

Czarni-Cracovia 2:0 (1:0)

Wczorajsze spotkanie ligowe Cracovia—Czarni rozegrane we Lwowie przyniosło zasłużone zwycięstwo Czarnym w stosunku 2:0. Czarni byli zespołem lepszym zwłaszcza w sytuacjach podbramkowych.

Bramki dla Czarnych zdobyli: Koch i Drzymała. Sędziował p. Stronczek.

Wisła-Garbarnia 3:2 (2:1)

Zacięte spotkania ligowe w Krakowie

Mimo silnego mrozu i dużego wiatru przeszło 2 tysiące widzów zebrało się w dniu wczorajszym na boisku Garbarni, by przyjrzeć się walce dwóch czołowych zespołów ligowych w Polsce.

Wisła uzyskała zwycięstwo zupełnie zasłużenie była bowiem zespołem znacznie lepszym we wszystkich linjach.

Przed sędzią p. Wardęszkiewiczem stanęły drużyny do walki w następujących składach:

Wisła: Koźmin, Oleksik, Pychowski, Kotlarczyk II, Bajorek Balcer, Kisieliński, Reyman Lubowiecki, Stefaniuk.

Garbarnia: Gregorczyk, (Wojciechowski), Bill, Konkiewicz, Skwarczewski, Wilczkiewicz, Nagraba, Riesner, Maurer Smoczek, Pazurek, Bator.

Garbarnia przytępuje z miejsca do energicznego ataku lecz ładny przebój Batora i strzał z odległości kilku kroków idzie w aut.

W 10-ej min. ma Pazurek niezwykle dogodną sytuację podbramkową, lecz jej nie wykorzystuje.

Okres przewagi Garbarni mija i Wisła teraz coraz częściej dochodzi do głosu.

W 19-ej min. Koźmin broni w beznadziejnej niemal sytuacji, zbierając huczne oklaski.

W 28 min. Kisieliński nadspodziewanie dalekim strzałem w róg zdobywa pierwszą bramkę dla Wisły.

Czerwoni nie cieszą się jednak zbyt długo, gdyż już w minutę później Maurer wyrównuje.

W tym okresie więcej z gry ma Wisła, której wszystkie linje pracują bardzo dobrze.

W 32 min. przebój Balcera i piękna centra kończy się główką Kisielińskiego i Wisła prowadzi 2:1.

Teraz znów Garbarnia dąży do wyrównania, lecz do przerwy wynik nie ulega już zmianie.

W drugiej połowie czerwoni grają z dużą werwą i są nadal lepszym zespołem aniżeli Garbarnia.

Nawet Reyman, który w pierwszej połowie był trochę za ociężały rusza się teraz doskonale i wygrywa wszystkie pojedynki z przeciwnikami.

W 50-ej min. uzyskuje Wisła rzut z rogu z którego pada trzecia bramka zdobyta przez Stefaniuka, lecz w 12 min. później za rękę na polu karnym Wisły dyktuje sędzia rzut karny, z którego pada bramka dla Garbarni zdobyta przez Konkiewicza.

Garbarnia dąży teraz za wszelką cenę do wyrównania i gra staje się bardzo ostra, chwilami nawet brutalna, tak że sędzia zmuszony jest ustawicznie interwenjować.

Wśród dużego napięcia sędzia odgwizduje zawody.

W Wiśle wyróżnili się: *Koźmin, Bajorek, Kisieliński i Reyman.*

Kontuzjowany Balcer naogół zawiódł.

W Garbarni najlepszymi zawodnikami byli: Riesner i Konkiewicz.

Meczem kierował bardzo wzorowo p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

Ruch zwycięża Warszawiankę 2:1 (0:0).

Niski poziom zawodów. — Warszawianka lepszym zespołem

Ostatnie spotkanie ligowe rozegrane na Śląsku między Ruchem a Warszawianką nie wywołało większego zainteresowania w tutejszych sferach sportowych.

Gra z powodu dotkliwego zimna, a zwłaszcza wielkiego wiatru na niskim poziomie.

Warszawianka, mimo utraty dwóch punktów była drużyną lepszą, jedynie atak zawodził często pod bramką, nie wykorzystując najdogodniejszych sytuacji.

Do przerwy utrzymuje się wynik bez bramkowy, mimo widocznej przewagi Warszawianki, która grała z wiatrem.

Po zmianie pól nieco więcej z gry mają gospodarze, którzy uzyskują dwie bramki przez Peterka i Löwego.

Dla Warszawianki pada bramka samobójcza. Warto zaznczyć, że drużyna śląska wystąpiła bez Katzego i Urbana. Meczem kierował dobrze p. Arczyński. Dzięki temu zwycięstwu Ruch zajął w tabeli piąte miejsce.

Pająk przechodzi

do 22 p. p. (Siedlce)

Jak się dowiadujemy czołowy piłkarz Lechji lwowskiej Pająk czynny będzie w przyszłym sezonie piłkarskim w drużynie ligowej 22 p. p. (Siedlce).

Reprezentacja Łodzi

przeciwko Berlinowi

Reprezentacja bokserska Łodzi przeciwko reprezentacji Berlina w dniu 6-go grudnia wystąpi prawdopodobnie w następującym składzie: Piestrzyński, Kustosz Cyran, Klimczak, Garncarek, Chmielewski, Stahl I, (Wurm), Konarzewski.

Mecz hokejowy

Śląsk Niemiecki—Śląsk Polski 1:1

Na sztucznym torze lodowym w Katowicach odbył się w dniu wczorajszym mecz hokejowy między reprezentacjami Śląska Niemieckiego i Śląska Polskiego.

Wynik remisowy 1:1 (0:0 0:0, 1:1), odpowiada przebiegowi gry, goście okazali się bowiem lepszemi łyżwiarzami, zaś zespół Śląska polskiego, wykazał lepsze zgranie i jednolitość w grze.

Naogół gra na niskim poziomie.

Bramki padły dopiero w trzeciej tercji. Na zawodach obecnych było przeszło 1000 widzów co świadczy o wciąż wzrastającem zainteresowaniu, hokejem lodowym na Śląsku.

Makkabi zwycięża Repr. Rygi 8:6.

Ładny sukces pięściarzy stołecznych.

Nasz warszaswki korespondent telefonuje:

Rozegrany w niedzielę mecz bokserski między reprezentacją Rygi a drużyną Makkabi przyniósł zupełnie nieoczekiwane zwycięstwo zespołowi warszawskiemu.

Goście poza nielicznemi wyjątkami okazali się jeszcze słabo zaawansowani w sporci epugilatorskim.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

w. musza: Urkiewicz (M)—Miszkin (R).

Pierwsza runda jest wyrównana. Dwie następne rundy należą do warszawianina, który zwycięża zasłużenie na punkty.

w. kogucia:

Berdin (R)—Birencwajg II (M).

Pierwsza runda upływa pod znakiem lekkiej przewagi łotysza. W drugiej rundzie Berdin celnym ciosem posyła Birencwajga na deski i warszawianin zostaje wyliczony.

w. piórkowa: Matisan (R)—Anders (M).

Jedno z najciekawszych spotkań. Walka bardzo ładna i na wysokim poziomie. Dwie pierwsze rundy należą do Matisana.

W trzeciej rundzie Anders gwałtownie przeważa, nie jest już jednak w stanie nadrobić utraconych punktów, i zwycięstwo zostaje przyznane łotyszowi.

w. lekka:

Birencwajg I (M)—Anderson (R).

W pierwszej rundzie nieczysto walczący łotysz otrzymuje dwa ostrzeżenia. W następnych dwuch rundach przewaga Birencwajga, który zasłużenie zwycięża na punkty.

w. półśrednia:

Wysocki (M)—Poznakow (R).

Wszystkie trzy starcia wyrównane i walka kończy się wynikiem remisowym.

w. średnia: Garbarz (M)—Lilienon (R).

Znaczna przewaga dobrze dysponowanego Garbarza, który zwycięża wysoko na punkty.

w. półciężka:

Stahl I (IKP)—Zarzycki (R).

Spotkanie na bardzo niskim poziomie przyniosło wynik remisowy.

Sędziował w ringu p. Kordasz z Łodzi.

Sensacyjne wyniki

piłkarskie na Śląsku

W rozgrywkach o Juvelia Cup, śląski świat piłkarski był w dniu wczorajszym świadkiem wielkiej sensacji. Tegoroczny mistrz Ligi śląskiej, zdecydowany faworyt w rozgrywkach o Juvelia Cup Naprzód z Lipin uzyskał zupełnie nieoczekiwanie wynik remisowy 2:2 (1:0), ze słabą i nie odgrywającą większej roli w rozgrywkach drużyną ŻKS-u (Katowice).

Inne wyniki o Juvelia-Cup przedstawiają się następująco:

Policyjny K. S.—Śląsk (Świętochowice) 5:0 (3:0).

K. S. 06—Kolejowe P. W. 4:0.

W Bielsku w meczu towarzyskim BBSV uzyskało wynik remisowy 2:2 (1:1) z drużyną IFC (Katowice).

Wspaniały sukces

hokeistów Legii Warszawskiej.

Drużyna hokejowa Legji warszawskiej bawiła w sobotę w Berlinie gdzie pokonała drużynę Brandeburg w stosunku 6:0 (3:0, 1:0, 2:0).

Legja grała doskonale.

Bramki dla drużyny warszawskiej zdobyli: Sokołowski 3, Pasterski, Szenach i Czyżewski.

Dwudniowe zawody bokserskie

zaprezentowały doskonały narybek pięściarstwa łódzkiego.

(g) W sobotę wieczorem w sali Zjednoczonych i wczoraj w godzinach południowych w lokalu SS. Union w Helenowie odbyły się międzyklubowe zawody bokserskie. W ciągu tych dwóch dni mieliśmy sposobność poczynienia ciekawych obsewacji na 15 parach bokserów przeważnie w wagach lżejszych.

Jeśli chodzi o sformułowanie wrażenia ogólnego, to stwierdzić musimy, że owe 15 walk przekonały nas przedewszystkiem o *doskonałym narybku, jakim dysponują prawie wszystkie kluby łódzkie* i o wyraźnym zmierzchu asów i dawniejszych gwiazd, należących już poniekąd do starej gwardji.

Wreszcie trzecim zawodnikiem, który się „starzeje" jest *Lipiec*. Wczoraj pokonała go młodość w osobie osiemnastoletniego Pisarskiego.

Poszczególne walki przedstawiały się jak następuje:

SOBOTA.

Waga kogucia: Spodenkiewicz — Brzęczek. Brzęczek ma znacznie dłuższe ręce, wystawia lewą i nie przepuszcza przez nią rutynowanego Spodenkiewicza, któremu dopiero w trzeciej rundzie udaje się przejść przez gardę przeciwnika. Ostatnia runda zdecydowała o zwycięstwie lepszego technicznie i taktycznie Spodenkiewicza.

Gawin stoczył z Cyrankiem b. ostrą walkę w której musiał się tym razem nasz mistrz dobrze napracować, by swemi krótkiemi hakami stopować żywiołowe, lecz w gruncie rzeczy mało produktywne atakami przeciwnika. Cyranek nie wykazał w tej walce swych znanych walorów, mimo to — technicznie znacznie lepszy — odniósł pewne zwycięstwo nad ambitnym i mężnym Gawinem.

W tej samej wadze spotkał się zupełnie młodziutki zawodnik Geyera Krumm z znacznie cięższym od siebie debiutantem Bratnickiem. Krumm przedstawił się z jak najlepszej strony, wykazując dużą energję, wytrwałość i prawdziwie bokserskie zacięcie.

Zwycięstwo swe może Krumm uważać za zachęcający go do dalszej pracy sukces. Bardzo dobrze zapowiadający się Stanikowski napotkał w Zielińskim przeciwnika b. mało sympatycznego. Już w pierwszej rundzie jest Stanikowski mocno pokaleczony uderzeniami głowy przeciwnika, w trzeciej wreszcie, nie mogąc sobie dać rady z nieczysto walczącym Zielińskim zostaje dwukrotnie wyliczany, stojąc oparty o sznury.

Dwaj zawodnicy Bar-Kochby: Białystok, który spotkał się z Kijewskim i Wdowiński, który za przeciwnika miał twardo bijącego Marczewskiego, zaprezentowali się dodatnio. Białystokowi brak tylko inicjatywy: zamało idzie na przeciwnika, poza tem jest to bokser uważny i już nieźle wyrobiony technicznie. Wdowińskiego oglądaliśmy po raz pierwszy: przy większem otrzaskaniu (również i dosłownem znaczeniu tego wyrazu) będzie z Wdowińskiego dzielny b. sucho bijący zawodnik.

Przeciwnicy bokserów klubu żydowskiego — Kijewski i Marczewski są już dobrze znani. Kijewski zrobił pewne postępy. W ostatniem spotkaniu bił Klimczak o dwie kategorje cięższego Krejczego. Krejczy nic nie umie prócz trzymania. Klimczak wykazał swą wysoką klasę i jak rzekliśmy, nie bił się z przeciwnikiem, lecz bił go o tyle o ile ciągłe clinche i ciosy w kark na to mu pozwalały.

NIEDZIELA.

W wadze muszej dobrze zapowiadający się Bicer II zremisował z Graborem. W tej samej wadze w nieładnym stylu walczący Bicer I stoczył zażartą walkę z Leszczyńskim. Mecz był przykrem widowiskiem i mało w nim było boksu. Walka zakończyła się bezwynikowo.

Coraz lepiej rozwijający się Frank zremisował z wadze piórkowej z Cyrankiem. Frank potrafił podyktować mistrzowi swą taktykę-walkę z dystansu i dzięki temu osiągnął zaszczytny wynik. Są dane, że z Franka będziemy mieli poważnego pretedenta na tytuł mistrza okręgu.

W lekkiej wadze dwaj początkujący puncherzy Mann i Wyporkiewicz rozpoczęli walkę od wymiany swingów bez zasłaniania się. Już w drugiej minucie nadział się Wyporkiewicz na czysty cios przeciwnika i został wyliczony. W tej samej wadze dzielnie stawił czoła bądź co bądź już do pewnego stopnia rutynowanemu Schönowi dobrze zapowiadający się bokser IKP — Racz. Walka prowadzona była w tempie b. ostrem i przy zmiennej przewadze. Zwycięstwo przyznane Schönowi jest mało przekonywujące.

Pisarski pięknie trzymał lewą w dytansie Lipca i w trzeciej rundzie doprowadził przeciwnika prawie do technicznego k. o. Pisarski czyni postępy z dnia na dzień.

Dwie ostatnie walki były krótkie Dutkiewicz został zdyskwalifikowany za ustawiczne trzymanie Czyżykowskiego, a Meyer w pierwszej rundzie posłał trzy razy na deski fatalnie odkrywającego się Baranowskiego, tak że mecz został przez sędziego przerwany.

W sobotę sędziował w ringu p. Kwast w niedzielę — p. Wende b. dobrze.

Katowice — Śląsk 12:8.

Międzyklubowy mecz zapaśniczy

Mecz zapaśniczy Katowice—Warszawa rozegrany w niedzielę w Warszawie, przyniósł zwycięstwo drużynie śląskiej, w stosunku 12:8.

Berłowski Ł. K. S.

zwyciężył w 10 cio kilometrowym marszu.

W dniu wczorajszym zorganizował łódzki ośrodek WF 10-kilometrowy marsz na Mani, jako jedną z konkurencji o państwową oznakę sportową. Na starcie stawiło się 36 zawodników, wymaganym warunkom odpowiadało 35 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Berłowski (Policyjny KS, dawniej ŁKS) w czasie 1 godz. 3 min. Drugim był Wony, trzecim Banasiewicz. Wyniki te są b. dobre.

WIMA mistrzem klasy B

po uzyskaniu wyniku remisowego 1:1 (1:0) z rezerwą Ł. T. S. G.

W dniu wczorajszym na boisku W. K. S.-u odbył się finał walk o tytuł mistrza klasy B. Zdobyła go zupełnie zasłużenie drużyna fabryczna Widzewskiej Manufaktury, wykazując w ciągu całego sezonu niezwykłą równość formy oraz doskonałą kondycję.

Do wczorajszego ostatniego spotkania z mistrzem rezerw klasy A z ambitną drużyną ŁTSG II przystąpiła Wima, jako ogólny faworyt, gdyż w pierwszym meczu z tym samym przeciwnikiem który się odbył ubiegłej niedzieli, wykazał nowy mistrz, znaczną wyższość gromiąc przeciwnika w stosunku 5:0.

Do zdobycia zaszczytnego tytułu, wystarczył Wimie tym razem wynik remisowy, jednak walka była nadspodziewanie zacięta, a w ostatnich minutach nie wiele brakowało, by zwycięstwo odniosło ŁTSG.

Mimo to, jednak, Wima była stanowczo drużyną lepszą górując zarówno technicznie jak i taktycznie. Na przebieg gry miał ogromny wpływ silny mroźny wicher, który unosząc ze sobą tumany piasku, zmieniał zupełnie kierunek piłki lub zasypywał oczy graczom. Dlatego też stroną atakującą była zwykle drużyna mająca za sobą tak silnego sprzymierzeńca.

Ogólnie więc pierwsza połowa należała do Wimy, druga do ŁTSG.

Ciągłe „bombardowanie" świątyni „biało-czarnych" przez Wimę (w pierwszej połowie) kończy się na jedynej bramce strzelonej przez Strzelczyka.

Duża ilość strzałów poszła na aut, zaś bardzo wiele groźnych momentów wyjaśnił dobrze grający bramkarz ŁTSG.

W drugiej połowie z wiatrem gra ŁTSG, jednak nie może niczego zdziałać.

W ostatnim kwadransie bramka Wimy znajduje się w ciągłej opresji.

Atak i pomoc ŁTSG zachęcane okrzykami swoich zwolenników zdobywają się na maksymalne wysiłki i pomimo dzielnej obrony tyłów Wimy zdobywają wreszcie w 35 minucie wyrównującą bramkę przez Sieradzkiego.

Pozostałe minuty nie przynoszą już zmiany.

Sędziował nieźle p. Stępień, nie dając się wyprowadzić z równowagi, przez skandalicznie zachowujących się widzów.

Ł.K.S. zwyciężył Triumf

w czwórmeczu gier sportowych.

W sobotę w sali Gimnazjum niemieckiego rozegrany został czwórmecz gier sportowych pomiędzy zespołami ŁKS a Triumfu. We wszystkich konkurencjach wykazał się bezapelacyjną przewagą ŁKS, który choć u progu sezonu, dysponuje już zawodnikami w b. dobrej formie. Zawodnicy i zawodniczki Triumfu stawili dzielny opór i przedstawiali się również z dobrej strony. Wyniki techniczne: Siatkówka żeńska: 27:20 (15:5), siatkówka męska: 30:18 (15:8), koszykówka żeńska: 24:10 (10:6), koszykówka męska: 27:26 (20:10).

Wawel—Hasmonea 8:6.

Międzyklubowy mecz bokserski.

We Lwowie rozegrany został w niedzielę międzyklubowy mecz bokserski między drużynami Wawel (Kraków) i Hasmonea.

Zwyciężyła zasłużenie drużyna krakowska w stosunku 8:6.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: Juszczyński (W) zwycięża na punkty Kleistingera (H), Czirak (H) zwycięża na punkty Stworzeniowskiego (W), Frostek (W) zdobywa dwa punkty walcowerem, Kaszyński (W) zwycięża w trzeciej rundzie przez k. o. Lehera, Borzewicz (W) remisuje z Korsowerem, Studnicki (W) remisuje z Ognerem, wreszcie Goss (H) zwycięża na punkty Plisaka.

Międzynarodowe zawody

pływackie w Siemianowicach.

W Siemianowicach odbyły się w niedzielę międzynarodowe zawody pływackie.

Z ważniejszych wyników wymienić należy bieg kobiecy na 90 mtr., który zakończył się zwycięstwem p. Walter (Gliwice) w czasie 1.3. Raidsdorfówna zajęła w biegu tym drugie miejsce.

Reprezentacja Warszawy

na mecz z Berlinem.

Reprezentacja bokserska Warszawy na mecz z Berlinem ustalona została następująco: Pasturczek, Kazimierski, Anders, Birencwajg, Wolski, Garbarz, Mizerski. W wadze ciężkiej zostanie wypożyczony Wocka ze Śląska.

Kisieliński królem

strzelców ligowych.

Królem strzelców ligowych na rok 1931 został lewy łącznik Wisły krakowskiej Kisieliński, który zdobył ogółem 25 bramek. Drugie i trzecie miejsca zajmują Herbstreich i Kossok po 23 bramki. Na czwartem miejscu figuruje Kniola (19 bramek).

Niedziela sportowa w Europie.

Sensacyjne zwycięstwo piłkarzy austrjackich.

HOLANDJA BIJE FRANCJĘ 4:3 (4:1).

W stadjonie olimpijskim Colombes, pod Paryżem, spotkały się wczoraj reprezentacje piłkarskie Francji i Holandji. Mimo chłodnej pogody przeszło 20.000 widzów przyglądało się zawodom.

Holandja w pierwszej połowie grała doskonale i przewyższała swoich przeciwników o klasę.

Pomimo że Francja zdobyła pierwszą bramkę, Holandja rozegrała na dobre. Lagendaal uzyskał wyrównującą bramkę i wkrótce i prowadzenie.

Po zdobyciu trzeciej bramki przez Adama, ten sam gracz podwyższył różnicę bramek do 4:1.

W odczuciu sromotnej porażki publiczność francuska obdarzyła swoich coraz głośniejszemi wyrazami niezadowolenia. To skutkowało, gdyż po przerwie obraz gry się zasadniczo zmienił.

Holandczycy musieli się zadowolić grą defensywną.

Veinante strzelił drugą bramkę dla Francji i w 20 min. ten sam gracz podciągnął na 4:3. Zwycięstwo Holandji wisiało na włosku.

Dopiero na ostatnich minutach Holandja doszła znowu do głosu lecz wyniku powiększyć już nie zdążyła i mecz skończyła zatem zwycięstwem Holandji w stosunku 4:1.

Zawodami kierował ku ogólnemu zadowoleniu szwajcar Ruoff.

WYNIKI Z WIEDNIA.

Z powodu międzypaństwowego meczu ze Szwajcarją we Wiedniu wczoraj spotkań mistrzowskich nie było. Odbyły się natomiast zawody o złoty puhar. Gurtklub wygrał z F.A.C. 4:2 (2:1) i Picholson ze Slovanem 3:1 (0:0).

Sensację przyniosło towarzyskie spotkanie w którem Hakoah pokonał Austrję 3:1 (2:0). Zaznaczyć jednak trzeba że Austrja dała kilka graczy do teamu reprezentacyjnego.

Rapid mimo osłabienia z tych samych względów rozgromił drużynę prowincjonalną w Odenburg, drużynę Vasuta 11:3 (6:3).

Wysokie zwycięstwo odniósł także W.A.C. nad drużyną B-klasową Ostmark, bijąc ją 7:1 (2:0).

AUSTRJA BIJE SZWAJCARJĘ 8:1 (2:1).

W Bazylei odbył się wczoraj międzypaństwowy mecz piłkarski między Austrją i Szwajcarją. Austrja osiągnęła niebywały w meczach międzypaństwowych wynik, zwyciężając gospodarzy w stosunku 8:1.

Do przerwy szwajcarzy jakoś się trzymali. Austrja jednak tu uzyskała prowadzenie 2:1. Po zmianie stron Szwajcarzy byli kombinacyjną grą Austrjaków zupełnie wyczerpani. Drużyna gości pokazała koncert gry robiąc z przeciwnikiem co się chciało. Stosunek bramek w tej fazie gry 6:0.

Mecz należał do cyklu spotkań o puhar dr. Svehlika „Europa - Cup". Dzięki tej wygranej Austrja wysunęła się na czoło tabeli która przedstawia się jak następuje: 1) Austrja 6:4 pkt., 2) Węgry 5:3 pkt., 3) Włochy 4:2 pkt., 4) Czechosłowacja 4:2 pkt. i 5) Szwajcarja 1:7 pkt.

ĆZESKI FUTBOL.

W Pradze odbyły się wczoraj tylko dwa spotkania o mistrzostwo. Sparta pokonała Victorię Zizkov 4:0 (1:0), Teplitze F. C. — Bohemians 3:0 (2:0), D. F. C. wygrał spotkanie towarzyskie z Meteor 3:1.

Szwedzka drużyna A. T. K. (Sztokholm) wygrała z Batya Zlim 1:0 (0:0) a Slavia (Praga) z trudem wywalczyła remisz S. K. Bratislawa 2:2.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO



Dziś i dni następnych.

Na podstawie niezwykłego żywota znakomitej śpiewaczki z połowy wieku XIX

„JENNY LIND“
GRACE MOORE

czczonej na obu półkulach jak bożyszcze — powstał obecnie film wręcz niezwykły. Jest to romans pełen ciepła i liryki, w którym głos młodej gwiazdy Metropolitain Opery w Nowym Yorku święci niezwykłe tryumfy

Początek codziennie o godz 4.30 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł. DODATEK DŹWIĘKOWY PARAMOUNTU.

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

SPLENDID

ul. Narutowicza 20

Dziś i dni następnych!

MIŁOŚĆ ZORŻETY

potężny dramat francuskiej produkcji 1932 roku, który wybił się na czoło najlepszych filmów dźwiękowych, dzięki swej nieprzeciętnej akcji i doskonałej grze aktorów. Główną rolę śpiewaczki i tancerki kabaretowej odtwarza właścicielka najpiękniejszych nóżek Francji nasnowłosa DANIELA PAROLA w otoczeniu wiośnianej JOSSELINE GAEL, demonicznego JACQUES VARENNE'A i jednego z najlepszych amantów ekranu PIOTRA BACZEWA. — Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta od godz. 12-ej w poł. — Passepartout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

DŹWIĘKOWE



Dziś i dni następnych

Nowe wielkie arcydzieło **Cecil B. de Mille'a**

„MADAME SZATAN“

Wielki bal na Zeppelinie! Gigantyczna katastrofa w przestworzach.

Role główne: **Kay Johnson, Reginald Denny, Lilian Roth. 5.000 statystów.**

Rewelacyjny nadprogram. Rewelacyjny nadprogram.

Pocz. o godz. 4 p.p., w sob. i niedz, o godz. 12-ej w poł. Passe portaut i bilety ulgowe do odwołania nieważne.

Dźwiękowy kinoteatr



Dziś i dni następnych

Film, pociągający niepowszedniością tematu, łączący w sobie uczucie, piękno, nastrój, przepych, erotykę i sensację.

„MARADU“

Konflikt, uczuć, żywiołów zwierząt i ludzi

PRAWDZIWE WYBUCHY WULKANU oraz groźne grzmoty podziemne z wrzącego krateru, poraz pierwszy ujęte przez kamerę. — Walka ze zgłodniałemi krwiożerczemi krokodylami, bezlitośnie pożerającemi swe ludzkie ofiary.— Role główne odtwarzają: CHARLE BICKFORD, ROSE HOBART. — Nadprogramy! — Początek seansu o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o godz 12-ej w południe. — Passe-partout oraz bilety wolnego wejśća nieważne do odwołania.

Dźwiękowe kino

MIMOZA

Kilińskiego 178.

Od wtorku dnia 24-go do poniedziałku dnia 30 listopada 1931 r. wł.

Król Bulwarów

W roli głównej: **Georges Milton.**

Następny program. **Anna Christie,** w roli głównej: **Greta Garbo.**

Ja mam swój sposób
Dobry tylko dla mnie, nie dla smutnych osób
Ja mam swój pomysł
I nikomu go nie oddam, nawet w komis
Na zły los, troski wciąż gwiżdżę ja
Smutek każdy wszak się etumić da — no tak
Bo ja mam swój sposób
Gdy jest źle
Niech każdy wie
Ja śmieję się.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).

Andrzeja 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12 Od 1—2 w Lecznicy. Piotrkowska 62.

KAPELUSZE DAMSKIE

najnowszych modeli

poleca

Salon Mód

9 ZAWADZKA 9 we ście p. bramę

NERWOL

Chemika dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach. Wyrób i główna sprzedaż

APTEKA MIKOLASCHA

LWÓW, Kopernika 1.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA

RYSUNKU i MALARSTWA

Prof. Maurycego Trębacza

Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.

Zapisy codziennie.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,

telefon 216-90.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapja.

Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od g. 9—' Dla pań oddzielna poczekalnia.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

STENOGRAFJI udzielam tanio. Lipowa 25, m. 12, od godz. 10 do 1.

WALERJA Post zagubiła weksel na 200 zł. wystawca Adam Glynapski, pł. 2 grudnia 1931 r. Weksel niniejszym unieważniam 3

SIANA wyborowego łącznego parę set metrów sprzeda majątek Poddębice przez Łódź. 30

JEDEN lub dwa umeblowane frontowe pokoje w eleganckim domu z utrzymaniem lub bez zaraz do oddania. Gdańska 43, m. 10. 15

POTRZEBNI chłopcy lub bezrobotni do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Zagajnikowa 95 róg Rokicińskiej Sobczak.

SKLEP na ul. Piotrkowskiej tuż przy Grand Hotelu, piękny duży, wystawy, 3 wejścia, z urządzeniem. odstąpię.— Wiadomość w firmie S. Bieńkowski, Piotrkowska 55. 1

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany, Andrzeja 43, m. 17.

ENERGICZNA wykwalifikowana bieralistka, pisząca b. biegle na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe of. sub: „Pierwszorzędna siła“ do adm. „Republiki“.

KUPIĘ okazyjnie kilka używanych skórek popielicy. Zgłoszenia telef. 136-44 w godzinach od 10—1 i od 4—7.

KTO przygotowi do egzaminu wstępnego uniwersyteckiego. Ofert. ceny „Prawo“.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, literatury gramatyki, pomocy szkolnej, konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel. 150-12 od 3—5-ej.

RADA I DYREKCJA SPÓŁKI AKCYJNEJ p. f. SKŁADY TOWAROWE „WARRANT“ SP. AKC. W ŁODZI,

niniejszym mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonarjuszów, że stosownie do statutu, (uzgodnionego z nowem prawem o spółkach akcyjnych, zatwierdzonego dnia 21.4.1931, przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu i zarejestrowanego w Wydziale Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi 25.8.31), odbędzie się w dniu 15 grudnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56, zgodnie z § 21 i 28 statutu w drugim terminie — prawomocne do wszelkich uchwał bez względu na ilość akcyj, reprezentowanych przez przybyłych akcjonarjuszów,

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej, oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930;
3. Ukonstytuowanie się władz Towarzystwa zgodnie z przepisami nowego statutu a m.:
   a) Wybór Zarządu;
   b) Wybór Komisji Rewizyjnej;
4. Określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu na rok 1931 i Komisji Rewizyjnej za rok 1930;
5. Zatwierdzenie budżetu na rok 1931;
6. Wolne wnioski.

Panowie Akcjonarjusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, winni złożyć posiadane akcje w myśl § 26 statutu nie później, jak na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spółki.

Akcjonarjusze, pragnący zamieścić dodatkowe sprawy w obradach na Walnem Zgromadzeniu, winni zgłosić je najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

RADA I DYREKCJA.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne

zależne są od jakości towaru Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA“

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89.

(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.

Porada 4 złote.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70

Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.** Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.

Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51

tel. 121—23

Godziny przyjęć od 4—7 wiecz.

Dr. GOLDRYNG

rentgenolog

Południowa 9

powrócił.

Gabinet Lekarsko Dentystyczny

D. TONOOWSKA

ul. GŁÓWNA 51, telefon 174-93

o zyimu e od 9—2 i 3—8 **Ceny lecznic**

Doktór

Praport

ginekolog-urolog

choroby kobiece i dróg moczowych

Gdańska 77-a

tel. 208-95

Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Pokój nieumeblowany, duży z alkową do wynajęcia od 1 grudnia 1931 r. wejście niekrępujące Gdańska 42, m. 3

Tel. 102-62.

Dr. Juljusz KAHANE

choroby wewnetrzne—spec. serca. **Łódź, ul. Radwańska 4, tel. 187-27,** przyjmuje od 5—7.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68.148

Prenumerata „II. Republiki“ od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.